

KURJER LITEWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI
Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.
Wydawnictwa rok czwarty.

ADMINISTRACJA
Plac Katedralny № 4
Otwarta od 9 — 6 wieczór.
W niedzielo i święta od 10 — 12 rano.

CENY OGŁOSZEŃ
Nadesłano za jeden wiersz garmontowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-jej stronie za jeden wiersz garmontowy lub jego miejsce 50 kop.

REDAKCYJA
Plac Katedralny № 4.
Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER.
Kryjka pocztowa № 122. — Telefon № 129.

WARUNKI PRENUMERATY
wraz z tygodnikiem „Życie Ilustrowane”
Rozcznie. Półrocz. Kwartał. Miesięcz.

REDAKTOR WOJCIECH BARANOWSKI
KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.
SEKRETARZ REDAKCJI LUDWIK ABRAMOWICZ.

Numer pojedynczy 5 kop.
Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.
prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Do dzisiejszego № dla wszystkich prenumeratorów dołącza się № 2 bezpłatnego dodatku pod tytułem „ŻYCIE ILUSTROWANE”.

ODDZIAŁ WILEŃSKI
Warszawskiej Spółki Meljoracyjnej
W WILNIE,
Ś-to Jerski Prospekt № 48 m. 7, wejście od zaułku Jarosławskiego.

W tej chwili.
Zdarzają się niekiedy stany duchowe, które sprowadzają apatię, zniechęcenie, prawie zanik wszelkiego życia w szerszym zakresie.

co ma liczne cechy pracy galer-ników.
Jest jeszcze przylem inne, nader ciekawe zjawisko. Oto wśród czterystu kilkudziesięciu przedstawicieli narodu, ludność państwa, w znakomitej większości, nie widzi swoich przedstawicieli. Czemże więc jest ta trzecia Duma Państwowa?
Dziś już dzieje krótkiego parlamentaryzmu w Rosji mają pewną perspektywę czasu i dają możliwość kilku spojrzeńmi wstecz pochwyć najwybitniejsze tego parlamentaryzmu chwile. Przedewszystkiem widzimy iż nabyły wyraźnie, że ta dziś triumfująca reakcja nie jest wytworem ostatniego półroczia. Ona istniała od początku jako siła organiczna konstytucjonalizmowi wspólczesnemu i stale czynna.

Wala koncertowa ogrodu Botanicz. A. SZUMANA
Dyrekcja 44a,
Telefon 384.
W niedzielę koncerty pierwszorzędnych artystów. Początek o godz. 10 wiecz.

DZIS Na ślizgawce w Ogrodzie po-Bernardyńskim:
1) „Pierwsze wyścigi tyżwiarzy” — o godz. 2-iej.
2) „Maskarada na lodzie” — o godz. 5-iej.

TEATR POLSKI. W niedzielę dnia 13 stycznia 1908 roku, 396a
W SALI MIEJSKIEJ
„Państwo Wackowie” kom. w 4 akt. Z Przybylskiego.

W poniedziałek 14 stycznia
W TEATRZE MIEJSKIM
„NADZIEJA” sztuka
Hietjermaņa

Wyszli z druku
Numer 2 „Przyjaciela Ludu”
zawiera: Popatr i pomyśł (z rycina). — Nieśmiały chrześcijański i miłostka. — Alkoholicyści czyli pianistów. H. — Moje pogadanki. M. Floda. — Coamy, a co miał możemy. — Rady gospo-darskie. — Podróże do Ameryki. — Co słyda i świdła. — Przestrogi. „Przyjaciela”. — Wismadki krajowe. — Obrazki: 1) „Bitwa pod Mankana”. 2) „Mulej-Hafid, nowy sul-tan Marokka”. Dodatek: „Antol Strós”.

LECZNICA PRYWATNA
a lekami stałymi i dla kobiet
spodziejających się połogu
Kl. E. Wysockiej - Gringhaus.
szpitalne. Wilno, ul. Portowa d. № 3,
1-4 2-ji dom od Zawalnej. 993a

Wyprzedzą stada
sz. 70
w majątku Landwarowie, poczta, telegraf stacja kolei Landwarowo,
gub. Wileńskiej. Ogryb pełnej krwi,
matki srebrne pełnej i pół krwi i
młodzież z 3-eh lat. 8-6-692

Dr. O. BERNSTEJN
b. asystent Kliniki Kołofowej Prof.
Scholtza chorób skórnych, syfilis, wenerycznych, moczościowych, ul. Zawalna 35,
od g. 9-1 i od 4-7. 4-2-19a

PSIE ŻYCIE.
Ojciec mój był saint-bernard, matka — owczarka, lecz ja jestem isowa. Tak mówia mi matka; ja sama nie znam się na tych obelżeniach. Dla mnie to — nie znaczące wyrazy. Moja matka szakła bardzo je lubia, lubia wy-wiać je i patrzeć, jak wszystkie psy dzwiliły się i zadrżały; ja ze otrzymała tak staranne wy-znaczenie. W gruncie rzeczy jednak, to nie było wykształcenie; nachala się ona wyrazów tych w donie i jadani, gdy bywali goście, także w szkole niedzielnej, dokąd chodziła z dziećmi. Gdziekolwiek szła długi wyraz, powtarzała go i w ten sposób wykształcała się w ten sposób, że z pamięcią, zwłaszcza jeśli użyła go wobec kogos obcego, to zanim przyszedł on do siebie, ona już szeroko uśmiechała się, a czasem innem. Wrażenie jednak, gdy ten ktoś prosił o wytłomaczenie, zauważała, że wa-hala się przez chwilę — tylko przez jedną chwilę — a potem spokojna, jak ledni poranek, odpowiadała: „To synonim poprzedniego”, albo wyma-

wiała inny jakiś długi jak wąż wy-rz, i ciągnęła dalej z zupełnie spokojem, nie zwracając uwagi na zmieszanie i skonfundowane minę profana, ani też na radość swych stronników, kręcących z usiechły ogona-mi.
Nadewszystko zaś lubia pięknie brzmiące frazesy, które mi popisy-wała się na zebnaniach. Nie troszczyła się bynajmniej o ich znaczenie, wiedziała, że nasse psy zbyt są niemądre, by mogły ją zrozumieć. Tak, ona nie obawiała się niczego, głęboko będąc przekonaną o głupości tych stworzeń.
Z przytoczonych szczegółów wi-dzicie, że matka moja była nieco lekkomyślna i próżna. Posiadała ona wszelkie cnotki, które braki je równoważyły. Miała dobre serce i łagodne usposobienie, nie była mści-wa i zapomniała szybko wyrządzone sobie krzywdy. W dzieci swoje wpajała same tylko dobre zasady, i od niej to nauczyliśmy się odwa-gi i dzielności, nauczyliśmy się nie cofać się przed niebezpieczeństwem, lecz spotykać je oko w oko, i do ostatka bronić swego przyjaciela, czy też obcego. A uczyła nas tego nie słowami, lecz przykładem, o-wo jest najlepsza metoda nauczania. Jakiś tam bohaterkich czynów do-konywała ona! Wspaniała była! A ja, która była skromna pod tym względem; musiałabym się zachwycać się nią i naśladować. Nawet king-charls nie był w stanie traktować jej z wysoka. Tak więc widzicie, że

Ms. Gray była kobietą trzydzie-stoletnią, tak dobrą i miłą, że na-wet poljevia o tem mieć nie może-cie. Nally miała dziesięć lat, a by-ła tak podobna do matki, jak minia-turkowa kopja. Baby liczyły wszyst-kiego rok dopiero, było różowe i tuste i tak lubio mię targać za uszy, śmiejąc się przytem głośno w swem niewiadomem szczęściu. Mr. Gray był to męczyzna trzydziesto-osiemioletni, wysoki, piękny, nieco ty-sięjący, ruchliwy, o twarzy, z któ-rej wizerzał intelektualizm. Był on głośnym uczonym. Nie wiem, co ten wyraz oznacza, ale matka moja używała go często z wielkim efek-tem. Wiedziała, jak zdruzgotać nim fox-tarriera i wprawić w rozpacz king-charlsa. Ale nie to było naj-lepszem: najlepsze było laboratorium. Na jednym tym wyrazie matka moja mogłaby być wnieśc po-mnik swej mądrości. Laborator-ium — to ani książka, obraz, ani jak twierdził pies prezesa kolegialnego, unywalnia”. Laboratorium to coś zgola odrębnego: zastawione jest o-no stojami, butelkami, masyznami elektrycznymi, drutami i jakimiś przrzadkami o dziwnych kształtach i niewiadomym użytku. Co tydzień zjeżdżali się przyjaciele ms. Gray'a, wprawiali w ruch maszyny, dyspa-towali i robili, jak to nazywali „do-swiadczenia i wynalazki”. Często

* Głaz słów, niemożliwa do przetłuma-czenia laboratory — laboratorijum, laatory — unywalnia.

Repertuar Teatru Polskiego od 13 do 20 stycznia st. 1 st.

Table with 8 columns: Day of the week (PONIEDZIAŁEK, WTOREK, ŚRODA, CZWARTEK, PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA) and corresponding plays/performances at various theaters.

Otrzymało ostatnio nowości na Balowe, Wizytowe i Kestjomowe ubiory

w KURLANDZKIM MAGAZYNIE ul. Wielka № 74. Resztki barchanów po cenach niezwykle niskich.

!!! UWAGA CHORYM !!!

Ponieważ ukarały się w handlu szkodliwe fałszyfikaty Sperminy-Poebla, zalecane pod najrozmaitszymi nazwaniami, prosimy o zwracanie uwagi na nazwę

SPERMIN POEHLA PROF. DRA SPERMINUM-POEHL 1901.

I żąda Sperminy w oryginalnym opakowaniu Organoterapeutycznego Instytutu profesora doktora Poebla i Synów w Petersburgu.

wszystkie znane w literaturze badania wybitnych uczonych i lekarzy, stwierdzające dobroczynne działanie Sperminy przy nerwowej, starczej, atroficznej, atroficznej, przy zapracowaniu i ciężkiej cierpieniach, jako to: niedokrwistość, rachiz, podagra, chronicznym reumatyzmie, syfilisie, sechtach, tyfusie brzusnym, rozstroju funkcji serca (miokardji, odciśnięciu serca), katarach, wywichnięciu mięśnia pancerzowego, paraliżach i t. d.

DOTYCZĄ WYŁĄCZNIE „SPERMINY“ PROFESORA DOKTORA POEHLA.

Spermina Poebla jest do nabycia we wszystkich aptekach i większych składach aptecznych: 1) w postaci kropli (Essentia Spermini-Poebl) i fiakonów, 2) w postaci ampułek do zastrzykiwań podskórnych (Sperminum-Poebl pro injectione) i pudełeczko na 4 zastrzyki 3) w postaci fiakonu (Sperminum-Poebl pro clism) i pudełeczko na 4 klizmy — rb. 3.

Przy żądaniu, broszur, wysył. bezpłatnie, należy wskazać chorobę, dla otrzymania odpowiednich opatrunków lekarzy.

ORGANOTERAPEUTYCZNY INSTYTUT, LABORATORJUM CHEMICZNE I ARTESKA PROFESORA DOKTORA POEHLA I SYNÓW w Petersburgu, Wasiljewski Ostrow, 7 linja № 16.—58

Najwyższe nagrody (Grand Prix) na wszystkich wszechświatowych wystawach i najlepsze opinie powag lekarskich.

J. KRUSIEWICZ

WILNO, ul. Wileńska № 23.

Pracownia i skład wyrobów Rymarskich

połączone w wielkim wyborze gotową uprzęż jak również siodła Angielskie, meble i damskie, dery na konie, ba ty od jednego rubla do piętnastu. Walizy i kufrы podróżne, skórzane i brezentowe jako też i plety.

Ceny możliwie niskie.

Pracownia podejmuje się wszelkich reparacyj i odnawiań.

Podaje się do publicznej wiadomości, że

22 stycznia 1908 r., w gmachu Zarządu Miejskiego

odbędzie się w drodze licytacji sprzedaż na piłu i przygotowanych w cząstkach lasów miejskich materiałów leśnych drzew różnych gatunków i rozmiarów, a mianowicie: w cząstce Kupińskiej, na piłu — sztuk 108, 87 bełki i drzew 3-oh arca, długość 5/4 sąk, kub. W cząstce Antokolskiej bełki szt. 32.

Uwaga: Materiały przygotowane i złożone są w Kupińskich i na Antokolu obok domów leśników.

Wiadomości o rozmiarach i cenach materiałów można otrzymać w 1-ym wydziale, Zarządu Miejskiego codziennie o prócz dni świątecznych.

Hematogen D-ra HOMMEL'A. Poprawia apetyt, dodaje sił moralnych i fizycznych, wzmacnia cały system nerwowy.

„PATEFON“ CUD XX WIEKU. Nowo wynaleziona maszyna, opatentowana po całym świecie Pate Freres, Paris.

Kaucjonowane 1-go rzędu Wileńskie Biuro Komisowe W. TROMSzczyński i S-ka.

NA KOLENDE. Księgarnia JÓZEFA ZAWADZKIEGO w Wilnie.

Towarzystwo Kredytowe miasta Wilna. niniejszem ogłasza, że z dniem 4 stycznia 1908 r. rozpoczęła emisję 1-ej serii pięcioprocentowych listów zastawnych T-wa.

T. ODYNEC WILNO, ul. WIELKA № 39. Skład szarych kryształowych, szklanych, porcelanowych, fajansowych i emalowanych wyrobów platerowanych, niklowanych, z brązu, czystego nikielu i stali.

Sarpinek Saratowski fakrykanta A. BARTULI. W Wilnie, ul. Wielka naprzeciw Grand Hotelu na nowo otwarty został specjalny magazyn.

W dzielnicy m. Wilna „ZWIERZYNEC“ wyprowadzić się dziełki ziemi, zdane pod budowę, po cenach znacznie niższych.

Zbyteczna parowa i elektryczna energia z oddzielnymi lokalem i wchodem.

„Aux quatre saison“ pracownia sukien i kostiumów damskich.

Starka. Biuro naukowe, wydawnictwo, drukarnia.

Na mandolinie. daje lekcje. Ostrowska 33.

Handel Win. i Towarów Kolonialnych z dużym obrotem, w dobrym punkcie m. Wilna.

Wille do wynajęcia w majątku Landwarowie.

Tania, dobra wędliny. Miód, czarna Mostowa № 1.

Rolnik-hodowca w starszym wieku polak wychowanie uniwer. w Halle od 1890 r.

Poszukuje obowiązkowo ekonomicznego posiadacza dobra świadectwa.

23-go stycznia r. b. o godz. 11 rano w Sali Licytacyjnej przy ul. Troickiej № 14.

H. Stanek, pianistka, konserwatorium, ul. Wileńska.

Potrzebny zarządcy gospodarstwa w majątku na Litwie.

Osoba inteligentna poszukująca miejsca gospodyni na wsi Łaskawa.

Prześlizgnij białą płaszcz suknie gazowe, jutowe, jedwabne, aksamitowe i sukienne.

Księgarnia GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie, polska. STEFANA ŻEROMSKIEGO Gustawa Daniłowskiego

ADOLFA NOWACZYŃSKIEGO Car Samozwaniec. KRONIKA prawdziwa o Dymitrze Joannowiczu, jednorocznym autokratorze.

PIERWSZA W WILNIE PRACOWNIA TRUMIEN METALOWYCH. Sprzedaż po cenach fabrycznych, oraz Zakład Blacharski.

Zakład Ginekologiczno-Akuszeryjny D-ra Józefa Kolińskiego. h. ordynatora kliniki ginekologicznej w Warszawie.

BUDOWNICZY po dwudziestoletniej praktyce budownictwa, zamieszkał w m. Wilnie i zajmuje się sporządzaniem planów i kosztorysów dla budowy kościołów, domów i wszelkiego rodzaju budynków.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „ROSJA“ założone w r. 1881. PETERSBURG, MORSKA 37. Kapitał w gotówce 58,000,000 rb.

Towarzystwo uskutecznia następujące ubezpieczenia ŻYCIA: kapitałów i dochodów w celu zabezpieczenia przyszłości rodziny i starości.

TRANSPORT TÓW: morskich, rzecznych i lądowych, a także samych statków. SZKŁA i LUSTER: wszelkiego rodzaju i gatunku od rozbiela i pęknięcia.

KAPITAŁY i PREMJA: wypłacone przez Towarzystwo od czasu założenia, wynoszą 150,273,000 rb.

W. Tromszczyński i S-ka ul. Wielka № 4, telef. № 50.

